

GAZETA GDAŃSKA

Wychodzi codziennie w południe z datą na dzień następną z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pismo dla ludu polskiego.

Miejscem zobowiązań i dopełnień jest Gdańsk. W sprawach sądowych dla Polski — Tczew.

Przedpłata w Polsce wynosi kwartalnie 45,00 marek polskich już z odnośnieniem do domu przez listowego. Ogłoszenia insercyjne zamieszczonych w Polsce po 4,50 mk. pol. za jednolitego wiersz nonparel. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparel po 13,50 mk. Reklamy za tekstem po 9,00 mk. wiersz nonparel.

Posztowa kasa czekowa w Warszawie: Posztowa Kasa Oszczędności nr. 170 004.

Zobowiązanie do zamieszczenia ogłoszeń w pewnej oznaczonej wielkości, albo przepisanej dnia lub na bliżej określonym miejscu w tym lub innym numerze — nie przyjmujemy w ogóle. Zlecenia ogłoszeniowe uchodzą wliczając za wykonane, gdy pod tym względem wypadną nieściśle.

Redakcja i Eksped. w Gdańsku teraz: Grobla Przedm. 49, później Rynek Kaszubski 21. — Tel. 1781 i 737. Rękopisów nam nadesłanych — nie zwracamy. —



Przedpłata w Wolnym Gdańsku wynosi kwartalnie 9,00 mk. niemieckich z odnośnieniem do domu. Ogłoszenia z obszaru Wolnego Gdańska po 1,50 mk. niem. za jednolitego wiersz nonparel. Reklamy na pierwszej stronie za 67 mm wiersz nonparel po 4,50 mk. Reklamy za tekstem po 3,00 mk. za wiersz nonparel.

Posztowe konto czekowe w Gdańsku: Posztoscheckkonto Nr. 5124 in Danzig.

Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmujemy tylko do godziny 1-szej w południe. Później zamówione ogłoszenia kosztują 50 proc. więcej, którą to kwotę zapłacić należy przy zamówieniu. Przy konkursach, akordach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej.

Filija w Tczewie dla Polski al. Dworcowa 1. Skrzynka poczt. 22. Główny zakład i drukarnia w Gdańsku: Obszar miejski 12 (Stadtgebiet 12). Tel. 1781 i 737.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok XXXI.

Gdańsk, na niedzielę 24-go kwietnia 1921 r.

Nr. 89.

PASIERB NIEMIEC.

Nie mają Niemcy szczęścia do swych dowodzeń. Z trudem i mozołem opracowane twierdzenia rządu niemieckiego, zawarte w znanej nocy niemieckiej do państw sojuszników i zmierzające do przekonania koalicji o katastrofie, grożącej światu i Górnemu Śląskowi, na wypadek przyznania Polsce choćby tylko jednej wsi górnośląskiej, rozpadają się w pył pod argumentami polskimi.

Czy tylko polskimi? Bynajmniej! Największą bowiem bronią przeciw twierdzeniom niemieckim są publikacje górnośląskich niemieckich instytucji gospodarczych i niemieckich uczonych, pisane i opracowywane przeważnie podczas wojny, gdy jeszcze Niemcy śniły o podboju świata i gdy wykazywanie zależności gospodarczej G. Śląska od Polski miało uzasadnić i usprawiedliwić zaokrąglenie obszarów górnośląskich zachodnią połową Królestwa. Dziś publikacje te, skrupulatnie zebrane cyfry i zestawienia wbrew swojemu intencjom służą dobrej sprawie. I materiał w nich zawarty stwierdza niezbicie, że wojenne hasło aneksjonistów niemieckich, iż niema Górnego Śląska bez Polski.

Polsce i światu znany już jest memoriał Izby Handlowej w Opolu z r. 1915, oraz memoriał związku „Oberschl. Berg-und Hütten Verband“ z r. 1917, gdzie związek G. Śląska z Polską określono wprost jako nieodzowny warunek przemysłu górnośląskiego. Świeżo zaś zwróccono w Polsce uwagę na rozprawę Elgenberta Grafa pt. „Die geographische Lage des ober-schlesischen Industrie Reviers“ (Geograficzne położenie górnośląskiego okręgu przemysłowego. Rozprawa ta pojawiła się w r. 1919 w jednej z najpoważniejszych publikacji niemieckich, naukowo-geograficznych, w lipskiej „Geographische Zeitschrift“, wydawanej przez dr. A. Hettnera, profesora uniwersytetu w Heidelbergu.

Cóż tedy powiada uczony niemiecki w swych wywodach i do jakich dochodzi wniosków? Dziwnym zbiegiem okoliczności, rozprawa Grafa nawet w swym układzie dostosowana jest do znanej noty niemieckiej i daje (a raczej już przed 2 laty dała) odprawę twierdzeniom rządu berlińskiego niemal punkt po punkcie.

I tak nota niemiecka powiada, iż „G. Śląsk nie może się wyrzec niemieckiego rynku zbytu, przemysł górnośląski jest nieodłącznie związany z niemieckim obszarem gospodarczym“.

Jakżeż na to twierdzenie daje odpowiedź nowy rząd niemiecki? Oto mówi on: „Wielki przemysł Górnego Śląska ściśnięty jest coraz bardziej dostawami beznadziejnej defenzywy. Małe tu stosunkowo znaczenie ma konkurencja ze strony polskich i austriackich części zagłębia. Natomiast zaledwie z trudem bronić się on może przed konkurencją zewnętrzną, niemiecką, grożącą równocześnie od północy i zachodu. Tyczy to przede wszystkim węgla i żelaza.“

Ale najgroźniejszym było dla Górnego Śląska zagłębienie Ruhry i Anglii.

Wogóle teren zbytu kopaliń górnośląskich był dość szczupły, pokrywały one w całości jedynie zapotrzebowania regencji opolskiej, reszty Śląska w połowie, Poznańskiego w 90 procent (nb. ale to już dzisiaj nie Niemcy!) — dostarczały nieco ponad ćwierć zapotrzebowania

provincji brandenburskiej i około połowy Pomorza, Prusom Wschodnim i Zachodnim...

W przemyśle żelaznym konkurencja niemiecka ograniczała nawet dostarczenie surowców. Rud niemieckich niewiele zdołał sobie Górny Śląsk zapewnić...

Dla produkcji żelaza angielska konkurencja wobec cel ochronnych nie była groźna. Najgroźniejszym jednak przeciwnikiem był zachodnio-niemiecki przemysł hutniczy.

Pójdźmy z kolei do żywności, o której nota niemiecka twierdzi, iż „Niemieckie rolnictwo zaspakajało potrzeby żywnościowe Górnego Śląska, których kraj ten sam nie jest w stanie zaspokoić w dostatecznej ilości“.

Uczony niemiecki odpowiada na to: „Sąsiednie niemieckie obszary agrarne, nie wystarczały do zaopatrzenia okręgu przemysłowego; z sąsiednich obszarów Polski i Austrii trzeba było sprowadzać żywność, szczególnie bydło... Ten naturalny obszar wyżywiania ograniczany był dotkliwie przez niemiecką politykę cel ochronnych... Prowadziło to raz po raz do przesileni żywnościowych“.

W rozprawie Grafa nie pominięty został nawet ten argument rządu niemieckiego, który twierdzi, iż za pozostawieniem G. Śląska przy Niemczech przemawia bieg Odry, który rzekomo sprawił, iż stosunki gospodarcze G. Śląska rozwinięły się w wzajemnym oddziaływaniu sił niemieckich i środowiska górnośląskiego. Graf odpowiada bowiem, iż każda poprawa żegluga na Odrze oznaczała ciężką szkodę dla G. Śląska, gdyż dzięki tej Odrze, wdzierała się i wdziera do krajów, położonych nad środkowym i dolnym biegiem Odry, konkurencja innych krajów przemysłowych Niemiec i zagranicy. „Wielki przemysł G. Śląska zcieśnia się coraz bardziej do stanowiska beznadziejnej defenzywy... Z trudem bronić się on może przed konkurencją wewnętrzną niemiecką, grożącą mu od północy i zachodu“.

Wszystkie swoje spostrzeżenia przedstawia Graf jako wynik mozolnych prac naukowych i udowadnia je szeregiem oświadczeń, przykładów i cyfr, których przytoczenie przekroczyłoby ramy artykułu. „Górnośląski okręg przemysłowy przedstawia się jako gospodarczy pasierb Niemiec“ — oto wniosek, do którego dochodzi uczony niemiecki, a który zadaje kłam wszystkim obecnym twierdzeniom rządu niemieckiego i jego prasy.

„Pasierb Niemiec!“ Oto więc ostatnie słowo, jakie wypowiedziała o G. Śląsku nauka niemiecka, gdy jeszcze miała odwagę mówić prawdę.

A teraz sięgnijmy na północ. Czy z takim samym pasierbem nie był dla Niemiec Gdańsk? Czyż nie byliśmy tu świadkami tego samego rodzaju objawów — kopania dla gdańskiego ruchu portowego i handlu grobu, by kosztem Gdańska wynieść Królewiec i Szczecin? Może więc ta analogia Górnego Śląska i Gdańska w roli pasierba Niemiec zdoła pobudzić do myślenia niemiecką prasę gdańską, drętwiącą dotychczas z przerażenia na myśl, iż Śląsk zrywa okowy, od których uwolnił Gdańsk — klasę Niemiec.

W. K.

Okręg przemysłowy dla Polski.

Opole. (EE.) Radio. Wczoraj odbyła się ostatnia konferencja komisji aljanckiej, dziś wysłany będzie do Paryża raport.

„Rzeczpospolita“ donosi, że utrzymał się projekt oddania Polsce powiatów przemysłowych oraz mających większość polską gmin powiatów pszczyńskiego, strzeleckiego, rybnickiego, tarnogórskiego.

Umowa tranzytowa Polska-Gdańsk-Niemcy, podpisana.

Paryż. (EE.) Radio. Zgodnie z art. 98 traktatu wersalskiego dyrektor Olszowski podpisał wczoraj w imieniu Polski oraz Gdańska w Paryżu umowę z Niemcami w sprawie tranzytu przez kurytarz pomorski oraz terytorium niemieckie między Polską a Gdańskiem. Po ratyfikacji umowa wejdzie w życie. Tranzyt militarny rozpocznie się w terminie miesięcznym.

go z pewnymi zastrzeżeniami, dotyczące mi miast.

Paryż. (EE.) Radio. Havas donosi, że z związku z faktem przyznania Polsce okręgu przemysłowego oraz węglowego Górnego Śląska Polska będzie musiała przyjąć część ciężarów związanych ze sprawą odszkodowań.

Trzy projekty angielskie.

Paryż, 22. kwietnia.

W kołach politycznych francuskich słychać, iż ze strony Anglii wysuwane są nieurzędowo następujące trzy projekty podziału G. Śląska między Polskę a Niemcy:

- 1) Polska otrzyma część powiatu pszczyńskiego i tarnogórskiego, z kilku gminami powiatów bytomskiego i katowickiego.
- 2) Polska otrzyma trójkąt katowicko-pszczyński (bez rybnickiego).
- 3) Polska otrzyma trójkąt z powiatami Pszczyna, Katowice, Królewska Huta, część rybnickiego, część bytomskiego i część tarnowickiego.

Nawet najkorzystniejszy z tych projektów t. j. trzeci, pozbawiałby Polskę Wiel-

kich Strzelec, Lublinieckiego, Gliwickiego, Gliwic, Zabrze, oraz części powiatów bytomskiego, rybnickiego, raciborskiego, kozielskiego, tarnowickiego. Linję Korfantego odczuć w Anglii „a limine“. Wszystkie te projekty nie mają wprawdzie charakteru urzędowego, ale informują o nastrojach, które panują w kołach angielskich i włoskich.

Największą jednak popularnością cieszy się projekt neutralizacji całego G. Śląska pod kontrolą komisji międzynarodowej, za którym to projektem stoi konsorcjum finansistów angielskich, włoskich i, niestety, części francusko-gdańskich, którzy skłonni są przyjąć ofertę kapitalistów niemieckich do włożenia funduszy i wzięcia udziału w eksploatacji wspólnej zagłębia górnośląskiego.

Ameryka odpowiada odmownie.

Berlin, 22. kwietnia. Na notę niemiecką w sprawie objęcia urzędu sędziego rozjemczego w sprawie odszkodowań, odpowiedział Harding: „Rząd amerykański nie mógł się zgodzić tak pośredniczyć w sprawie odszkodowań, aby przyjąć mandat sędziego rozjemczego. Przejęty zresztą powagą rzuconego pytania i jego znaczenia dla całego świata, rząd Stanów Zjednoczonych zainteresowany jest szczerze i sprawiedliwie jego rozwiązaniem. Amerykański rząd życzy sobie usilnie ratymistowskiego podjęcia rokowań i daje znowu wyraz nadziei, że rząd niemiecki sformułuje jakieś propozycje, któreby dały podstawę do rokowań. Jeżeli Niemcy wejdą na tę drogę, rząd amerykański zastanowi się nad tem, aby pro-

sić sprzymierzonych o uregulowanie sprawy w sposób wskazany, aby rokowania mogły być rychło podjęte.

„Dzg. Ztg.“ podaje wiadomość własną z Londynu, że Liga Narodów stała na stanowisku, iż lepiej było rozwiązać kwestię odszkodowań w drodze jej memorandum z 17 marca tj. przez oddanie sprawy międzynarodowemu sądowi rozjemczemu, aniżeli przez sankcje.

Rzym, 22. kwietnia. Włochy ponownie oświadczyły, że rząd włoski jest w pełnej zgodzie i solidarności ze sprzymierzonymi w kierunku wypełnienia postanowień traktatu wersalskiego, jedynie sam osobiście nie weźmie udziału w sankcjach militarnych.

Naczelnik Państwa w Poznaniu.

Poznań. (EE.) W czasie podróży Naczelnika Państwa do Poznania przybyła do pociągu deputacja 29 strzelców kaniowskich, stacjonowanego w Kaliszu z

prośbą, by Naczelnik Państwa przybył na uroczystość sztandaru tego pułku. Naczelnik przyrzekł, że przybędzie na uroczystości w dniu 15 maja.

Termin konferencji międzysojuszniczej.

Londyn. (EE.) Lloyd George oświadczył w izbie gmin że jeszcze nie powzięto ostatecznej decyzji w sprawie przyszłej konferencji międzysojuszniczej. W

ciągu bieżącego tygodnia Lloyd George spotka się z Briandem celem przedwstępnej wymiany zdań.

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu.

Warszawa, 22. kwietnia.

Po uchwaleniu konstytucji przychodzi rządu kolej na ustalenie ordynacji wyborczej do Sejmu i senatu. W pierwszym rzędzie chodzi tu o ordynację wyborczą do Sejmu. W sprawie tej opracował już rząd projekt, który co do zasad i uprawnień do głosowania niewiele wprawdzie odbiega od ordynacji obecnej, czyni jednak ważne zmiany w podziale okręgów i w ogólnej ilości posłów.

Wybory odbywają się okręgami, których projekt przewiduje 58 (wliczone tu są 3 okręgi przewidziane na Górnym Śląsku). Największym jest okręg stanisławowski, obejmujący 9 powiatów z 868 tysiącami mieszkańców, najmniejszy cieszyński, obejmujący 2 powiaty z 142 tysiącami mieszkańców. Są to ekstremy. Pozatem okręgi są, naogół biorąc, równe i obracają się między sumami 400 do 500 tysięcy mieszkańców. Nową rzeczą w projekcie jest to, iż nie ustala on oznaczonej, konkretnej liczby posłów w poszczególnych okręgach i w przyszłym Sejmie. Liczba ta zawisła będzie od udziału wyborców w głosowaniu. Projekt postanawia, iż okręg wysła tylu posłów, ile razy po 25 tysięcy głosów zostanie złożonych do urn wyborczych w tym okręgu; ewentualna reszta, nie mniejsza niż 15 tysięcy, wybiera jeszcze jednego posła.

Bolesław Bourdon.

Modlitwa Demona Nienawiści.

„Bóg wspomaga sprawiedliwą sprawę niemiecką! Nie pozwól ucisnąć mężów niemieckich przez Polaków! Daj nam moc do złamania potęgi Polaków! do pomszczenia się strasznie krwią i ogniem!

„Ześlij chorobę, zarazy! dotknij ich kraj dżumę! Spraw, by zatrute owoce rosły na gałęziach! Wyląg szatański brudnych, paskudnych Polaków! niech piekło pochłonie, djabeł weźmie!

„Gdy Śląsk będzie polski, Boże wtedy niech zdychają w żywocie matki dzieci, jak zwierzęta! Natenczas dotknij paraliżem, Boże, nogi Polaków i ręce! Niech okaleczają, ich oczy niech osłepną!

„Głuchota, obłędem dotknij ich, mężczyzn i niewiasty! Nie okrzyki radości, ale jęki i skargi zapelniać mają ziemie polskie, wsie i miasta! Tak niechaj Bóg ochłodzi zemstę Niemców!

„Potem, Wszchemogący, ześlij swe pioruny! Zamień kopalnie, huty w gorący ogień w popiół! Spal, potop lud gromadami wraz z niewiastami i dziećmi!

„Pozwól nam dorosłym i niemowlętom z rozkoszą mordować.

Na podstawie rachunku można dojść do prawdopodobnej ilości posłów pewnego okręgu i przyszłego Sejmu. Założeniem w tym rachunku jest, iż jeden poseł maiby przypadać na 80 tysięcy mieszkańców prawo wyboru przysługiwać będzie około 45 proc, tj. 36 tysiącom osób. Oczywiście nie wszystkie osoby stawia się do wyborów. Procentu głosujących ustalić się nie da. Jest on w rozmaitych czasach i okolicach różny. Na podstawie doświadczenia można go przyjąć na 60 — 80 proc. uprawnionych do głosowania. (W wyborach do konstytuancy niemieckiej głosowało 83 proc wyborców, do konstytuancy austriackiej 84,4 proc., do Sejmu ustawodawczego naszego około 75 proc.) Jeśli się więc przyjmie, iż na jeden mandat trzeba 25 tysięcy oddanych głosów, to przy głosowaniu 60 procent wyborców Sejm liczyłby 312 — 324 posłów, przy udziale 80 proc uprawnionych do głosowania: 418 — 432 posłów. Dla porównania dodać należy, iż parlament niemiecki, liczący 425 posłów, uznał tę liczbę za zbyt wielką i uniemożliwiającą pracę i postanowił ją zredukować do 360.

Dokoła ordynacji wyborczej rozpęta się zapewne długa i namiętna walka, w której i z której będą się wylaniały sojusze i bloki dla przeprowadzenia pożądanego postanowienia w ordynacji i samych wyborów. Niektóre stronnictwa wnoszą swoje projekty ordynacji, niezależnie od projektu rządowego

„Pozwól sztylet nasz utopić w ich żywocie! Niechaj ziemia polska dymi w ogniu i popiołach! Wszak żyje Bóg ku pomście i sądzeniu! On zniszczy Polskę w każdym pokoleniu, was, dzieci szatana! was, przez Boga przeklętych!

„Serce niemieckie zmieknąć się nie pozwoli! Nie pokój, lecz nienawiść niech panuje między obu państwami! A gdy przy śmierci duch mój już wypłynie, zawołam: Panie! Polskę zmień w pustynię!“

Tak brzmi w dosłownym przekładzie „Hymn niemiecki“, zamieszczony w nrze 7 czasopisma „Handwerker und Industrielle“ w Gliwicach.

Cóż to? Dokument obłędu roznamienienia agitacyjnego? — Mógłby nim być, ale tylko w jednym jedynym wypadku: gdyby „hymn“ taki, urodzony w mózgu szaleńca, nie doczekał się poparcia opinii zbiorowej niemieckiej przez

- 1) unieszczenie go i druk w czasopiśmie,
- 2) czytanie go przez liczne grono czytelników pisma bez cienia niesympatii,
- 3) zbiorowy brak protestu ze strony całego społeczeństwa niemieckiego przeciw takiemu zezwoleniu uczuć jednostki.

watnym osobom zegarki (dosłownie), gwałcił kobiety i łotrzykował po kolei sybirskiej dla najordynarniejszego łupu z bogatszych kupców wszelakiej narodowości. Z jakim się wdajesz, takim się sam stajesz. Więc chyba Semionow nie bardzo godzien dopuszczenia do składania wieńca na trumnie członka ongiś panującego domu...

Czyżby aż tak było brak wytworniejszych przyjaciół?

„Jej Cesarskiej i Królewskiej Mości, Cesarzowej niemieckiej Auguście Wiktorji, od narodowego związku oficerów byłej carskiej armji i floty“...

Opowiadali niemieccy oficerowie-jeńcy, że bardziej przerażającej w dziejach bitwy nie było, jak klęska Rosjan, topionych dziesiątkami tysięcy w błotach jezior mazurskich przez Hindenburga, że karabiny maszynowe niemieckie cichły z powodu braku amunicji, tyle wystrzelano kul w piersi osaczonej tam armji rosyjskiej, że jęki i rozpaczliwe krzyki beznadziejnie mordowanych były czemś, na opis czego niema ani słów w języku ludzkim, ani siły wyobraźni, by odtworzyć ten szatański obraz.

Niemcy chwalili się i chwalą do dziś swoją wysoką kulturą; b. cesarz Niemiec, jako przedstawiciel narodu, kompetował prawie oficjalnie w r. 1913 o nagrodę Nobla za pracę około utrzymania pokoju powszechnego (nagrodę tę uzyskał podówczas redaktor szwajcarski Fried); Niemcy są narodem chrześcijańskim i społeczeństwem przywykłym do szanowania prawa i porządku, dobijającym się przycięcia do Ligi Narodów.

Równoległe z tem kulturalnie proszą Boga, aby im pozwolił z rozkoszą mordować niemowlęta; równoległe z tem zapowiadają w myśli swych tendencji pokojowych, że „nie pokój, lecz rzenawieść niech panuje między obu państwami“; równoległe z tem jako chrześcijanie marzą, drukują i propagują najbardziej bluźnierczą modlitwę do Boga, jaką wymyśleć można. Wszak nawet sam książę piekiel nie śmiałyby się może zwrócić do Najwyższej Istoty, do Ideału Nieśmiertelnego Dobra z prośbą, aby „gdv Śląsk będzie polski, Boże, wtedy niech zdychają w żywocie matki dzieci“.

I za co?

Czy kiedykolwiek Polska trzymała przez całe stulecia Niemców w ucisku i niewoli? Nie. Naodwrot. To Polskę Niemcy wraz z innymi trzykrotnie rozszarpali. Czy grabiliśmy i łupiliśmy ich kraj? Nie, to Niemcy przez kilka lat najsystematyczniej grabili, niszczyli i plądrowali ziemie polskie podczas okupacji wojennej za to, że tysiące nas zginęło pod obcymi sztandarami za obcą ideę państwową. Czy najeżdżaliśmy na Niemców? Nie; Jan III. Sobieski bronił Niemców własną piersią pod Wiedniem.

Raz tylko jeden w dziejach wzniesiliśmy miecz nasz na karki drapieżnych rycerzy zakonnych.

Ależ i wy Niemcy-Gdańszczanie wiecie, że nie można było inaczej. Wszakci to wasz rodak Letzkow i towarzysze, zaproszeni przez komturę Henryka Reuss v. Plauen, 6 kwietnia 1411 roku okrutnie i zdradziecko pomordowani zostali, a ciała ich złożono pod dochowaną do dziś dnia płytą w kaplicy św. Jadwigi w kościele P. Marji w Gdańsku!

Wszakci to wasza rodaczka, nieszczesna burmistrzówna, Anna Gross mówiła do Krzyżaka Komtura:

„dis sey Gote geclaget in der hoge des hymnells, dy grosse gewalt und unrecht, dy mir armes weyb geschyt und meynen Kynderen, widder Got und alle recht...“

„Bogu się skarzę na wysokościach niebieskich na tę okrutną przemoc i bezprawie, jakie stało się mnie, niewieście biednej, i dzieciom małym, wbrew Bogu i prawu wszelkiemu. Wyzyłam ojca i małżonka i mienia i prawa, ja i dzieci moje sieroty, bez wszelkiej winy, ani wyroku. Ty, Boże wszechmocny, miejże zmiłowanie i ześlij karę przynależną za bezprawie tak wielkie“. (Danziger Ordenschronik, Ser. rer. pruss. IV (1870), 376 str.)

Hans Heinrich Ewers, jeden z najpopularniejszych powieściopisarzy niemieckich wydał niedawną nową, rozchwytywaną przez ogół powieść pt. „Wampir“ Bo-

Naoczny świadek szarzy kawalerji niemieckiej pod Łodzią na pułki rosyjskie, człowiek zaprawiony w bojach, nienawidzący Rosjan, opowiadał nam że łzami w oczach potępieńcze wprost sceny masowego traktowania niezliczonych kolumn rosyjskich, nie mogąc się wstrzymać od dreszczu zgrozy na przypomnienie tych okrucieństw.

General rosyjski, zawierający pokój z Niemcami w Brześciu, zastrzelił się, nie mogąc przenieść hańby swego narodu. A jednak i on był monarchistą, może bardziej przekonany monarchistą, niż wszyscy oficerowie narodowego związku armji oficerów byłej carskiej armji i floty. Więc dla ludzi tej orientacji pokój oficjalny jeszcze nie został zawarty między Rosją a Niemcami. Czyżby oficerowie byłej armji carskiej wyjęci byli z pod obowiązku... dobrego smaku i pamięci o rzekach krwi rosyjskiej, rozlanej szczerze po ziemi w obronie przed napaścią niemiecką?

I dziwić się tu później, że ludziska podśmiewają się po świecie, jaki to Kastor i Pollux i w jaki sposób ocierają sobie nawzajem załzawione żalobą oczy!...

Nawet nie, herbem sztytu, uperfumowaną chusteczką, ale poprostu chropawym kulakiem.

hafer te! powieści, Frank Braun, Niemiec, doznaje w stanie podświadomym dziwnego apetytu na ludzką krew. Wyssana z drugiego krew leczy na długo ogarniające go zmęczenia, daje mu krzepkość ducha i ciała, umożliwia mu agitację na rzecz Niemiec, w której inaczej słabnie jego energia.

Twórca „Hymnu niemieckiego“ w czasopiśmie „Handwerker und Industrielle“ dziwnie blisko duchowo stoi do Franka Brauna. A powiadają, że w poezji, w literaturze uwieczniona jest dusza, psychika narodu.

Dusza narodu, który na takie słowa „modlitwy“ się zdobywa — to dusza Demona Nienawiści. Nienawiści nie do wrogów tylko! Wykazaliśmy mimochodem, że i do najniewinniejszych, do wszystkich, do całego świata.

W zwierciadle tych słów jakże śmiesznie wyglądają powszechne krzyki i dąsy na łamach pism niemieckich, iż Anglja i Francja dusi, ciemieży, gwałci nieszczęśny naród pokonanych!

— Gott, strafe England!

— Boże, spal, potop lud (polski) gromadami wraz z niewiastami i dziećmi! Panie! Polskę zmień w pustynię!

— Jeder Stoss, ein Franzos! Jeder Schuss, ein Russ! (wołali Niemcy przed wojną).

— Krwi!! — krzyczy Frank Braun...

Excuse my, Germany! Pardonnez moi, Al emands! Wybaczcie Niemcy! Ale wszystkim w Europie jeszcze miła skóra n plecach...

Regulacja obrotu dewizami.

Ponieważ nie wszystkie zainteresowane koła społeczeństwa zapoznały się dokładnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu i Ministra b. dzielnicy pruskiej o ograniczeniu obrotów walutami i dewizami, delegat min. skarbu w Bydgoszczy komunikuje:

1. Komisja Dewizowa została zlikwidowana. Nie należy więc do niej wysyłać żadnych wniosków.

2. Prawa banków dewizowych posiadają następujące instytucje: a) Bank Związku Spółek Zarobkowych, Oddziały w Bydgoszczy, Grudziądzu, Toruniu 3; b) Bank Dyskontowy Sp. Akc. w Bydgoszczy wraz z odd. w Grudziądzu, Tczewie, Wejherowie 4; c) Bank M. Stadt hagen Tow. Akc. w Bydgoszczy 1; d) Bank Handlowy w Poznaniu, Odd. w Grudziądzu, Inowrocławiu, Starogardzie 3; e) Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, Odd. w Inowrocławiu i Toruniu 2; f) Bank Ludowy w Inowrocławiu; g) Bank Handlowy w Warszawie, Odd. w Toruniu 1; h) Bank Kredytowy w Warszawie, Odd. w Chojnicach i Toruniu 2; i) Bank Przemysłowców w Poznaniu, Odd. w Toruniu 1; j) Bank Pomorski w Toruniu i Odd. w Bydgoszczy 2.

3. Banki Dewizowe natomiast rozpatrują i załatwiają bez specjalnych zezwoleń sprawy dewiz i walut na cele legalne, potrzebami krajowymi uzasadnione, tak, że wszystkie importowe, handlowe i przemysłowe sprawy należy przedkładać wprost bankom dewizowym, które są za czynności swoje odpowiedzialne wobec delegata. Tylko w wyjątkowych, trudnych, skomplikowanych kwestiach, o ile bank odesła klienta do delegatury, wnioski przyjęte pod rozważenie.

4. Na byłych zabór pruski nominowanych zostało dwóch delegatów: a) na województwo poznańskie, z wyłączeniem inowrocławskiego i bydgoskiego powiatu, p. dyrektora Mikołajczaka; b) na województwo pomorskie włącznie z powiatami bydgoskim i inowrocławskim — p. dyrektora Mocek.

5. Delegatura rozstrzyga ważniejsze sprawy, p. i. rozpatruje wnioski banków, większych sum w walucie zagranicznej, udziela zezwoleń na wywóz papierów i wydaje zarządzenia miejscowe, kontroluje banki, udziela instrukcji, zbiera rejestry z walut i dewiz i. t. d.

6. Nie wolno osobom prywatnym pomiędzy sobą dokonywać handlu walutami, wzgl. dewizami. O ile zachodzi tego potrzeba, należy uzyskać zezwolenie delegata.

7. Wywozić wolno bez zezwolenia 1000 marek polskich i 12 000 marek niemieckich na osobę lub ekwiwalent w innej walucie.

FELIKS ATTA.

Kastor i Pollux.

„Jej Cesarskiej i Królewskiej Mości, niemieckiej Cesarzowej Auguście Wiktorji, generała-porucznika, atamana Semionowa, jego wojsk i przedstawicielstwa w Berlinie“...

Mistrz żałobnej ceremonji w Poczdamie dziwnie nie dopatrywał swych obowiązków. Wprawdzie z Poczdamu do Żyty, dawnej stolicy Semionowa, jest dość daleko, ale przecie nie tak daleko, by się rychło w czasie nie dowiedzieć, że w kondolent koronowanej głowy nawet nie ma t. zw. „słosłowia“ (nie pochodzi ze stanu) kozackiego, gdyż jest sobie „najoczciwszym“ w świecie mieszczaninem: okolicie Moskwy, a więc atamanem być nie może. Swoje generał-porucznikostwo moc akredytowania się dyplomatycznie przy rządzie berlińskim wziął zdaje się z tejsamej nominacji, co i jego najwzajemniejszy przyjaciel i druh wojskowy ataman Kalmyków, rozbójnik, który łupił i rabował Krzyż Szwedzki i niemieckich rządników filantropijnych tegoż Krzyża, niosących pomoc jeńcom, zabierał przy-

8. Aż do sumy 10 000 marek niemieckich banki dewizowe odnotowują sprzedane kwoty w paszportach, które wizuje najbliższa Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa.

9. Ponad sumę 10 000 marek niemieckich należy postarać się o zezwolenie delegata.

10. Wyplaty z rachunków klientów zagranicznych są dozwolone w bankach dewizowych, wpłaty natomiast na rachunki firm lub osób, mających siedzibę zagranicą, zależne są od zezwolenia delegata i będą ograniczone tylko do istotnych potrzeb krajowych. Banki dewizowe mogą przyjmować wpłaty na rachunki zagranicznych klientów, o ile uznają dokumenty przedłożone za wystarczające.

11. Wolne są przelewy z jednego rachunku zagranicznego na drugi w bankach krajowych.

12. Skup walut wzgl. dewiz dozwolony jest oprócz bankom dewizowym innym instytucjom bankowym, mającym charakter komisjonera. Dekrety ośnośne wydaje delegat. Sprzedaży walut natomiast klientom bezpośrednio mogą dokonywać tylko banki dewizowe, którym też komisjonerzy dostarczają swoje zapasy i prowadzą dokładne rejestry.

Delegatura mieści się w gmachu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 61.

O wszelkiego rodzaju nadużyciach, nieudomaganiach, zażaleniach i bezprawnych trudnościach należy bezzwłocznie zawiadomić delegata.

Sprawy polskie.

PROCES URBANKA.

Pisma polskie na G. Śląsku donoszą; iż w najbliższym czasie odbędzie się proces przeciwko niemieckiemu komisarzowi plebiscytowemu Urbankowi za rozpowszechnianie na kilka dni przed plebiscytem specjalnie sporządzonych falsyfikatów „Katolika”.

DALSZE PROTESTY LUDNOŚCI GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Ludność górnośląskich powiatów nadodrzańskich wysłała delegację do Komisji Międzysojuszniczej i składa samorzutnie zbierane protesty, domagając się rewizji wyników plebiscytu. Z ilości podpisów na tych protestach okazuje się, że bez emigrantów i teroru niemieckiego, większość polska w powiatach zachodnich byłaby zapewniona. W pow. Oleśkim Niemcy, uzyskaliby, zaledwie 4 gminy.

STREJK ANGIELSKI A G. ŚLĄSK.

Omawiając sprawę strejku górniczego „Morning Post” pisze:

W chwili, kiedy produkcja kopalń angielskich została zdystansowana, być może na lat kilka, ogół angielski tem więcej rozumie doniosłość kwestji, komu będzie przyznany najbogatszy w węgiel kraj, czyli G. Śląsk, Polsce, czy Niemcom? Niemcy niewątpliwie sfalszowali wyniki plebiscytu — z przebiegłością im właściwą, a to przy pomocy 200 tys. emigrantów, przez sztuczne obniżenie kursu marki polskiej, przez fałszowanie wydawnictw polskich w okresie plebiscytu. Obecnie przy rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej Polska może wysuwać nie tylko argumenty etnograficzne, ale i ekonomiczne, przemawiające na jej korzyść. Istotnie Polska potrzebująca bezwzględnie odbudować swoje życie ekonomiczne nie może sprowadzać węgla z zagranicy, a to z uwagi na kurs marki. W przeciwieństwie do tego Niemcy nie potrzebują bynajmniej węgla górnośląskiego, bowiem przed wojną używali tylko część produkcji węgla śląskiego — pozostała zaś znaczna ilość była zużywana przez Śląsk albo przez Polskę. G. Śląsk jest dla Polski niemal sprawą jej istnienia — zaś dla Niemiec — jedynie sprawą węglową. Charakterystyczne jest, iż od samego początku Niemcy usiłują połączyć kwestję odszkodowań ze sprawą G. Śląska. Pod tym względem — kończy „Morning Post” — w Warszawie panuje nie pozbawione słuszności przekonanie, że Niemcy nie zapłacą, czy to posiadając G. Śląsk czy bez niego, jeżeli nie będą zmuszone siłą.

O PORT W KOZŁU.

Górnośląska „Gazeta Robotnicza” dowodzi w szeregu artykułów konieczności przyznania portu kozielskiego Polsce. Odra jest żeglowna dla wielkich statków aż do Koźla a dla mniejszych do Raciborza. Koźle słusznie uważane jest za naturalne centrum Górnego Śląska, bowiem o kilka kilometrów na wschód leży Kidzierzyn, najważniejszy węzeł kolejowy na Śląsku. Czem dla Warszawy Gdańsk, tem dla Górnego Śląska jest Raciborz, Koźle i Opole. Istnieje projekt przeprowadzenia kanału łączącego zagłębie górnośląskie przez Bydgoszcz z dolną Wisłą, ale jest to droga na północ lecz nie na zachód. Gazeta przypomina artykuły traktatu wersalskiego, dotyczące umiędzynarodowienia Odry i stowrzenia komisji międzynarodowej, w której Polska byłaby reprezentowana. Nie wystarczy — pisze Gazeta — żebyśmy mieli Raciborz. Musimy mieć również Koźle i Opole. Byłoby błędem nie do darowania zaniedbać cołkolwiek, co może mieć Raciborz. Musimy mieć również się przyczynić do wzmocnienia stanowiska polskiego nad Odrą.

Z polityki zagranicznej.

OSKARŻENIE GABINETU RADOŚLAWOWA.

„Vossische Zeitung” donosi z Sofji, że Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wszystkimi głosami przeciw jednemu wdrożeniu postępowania sądowego przeciw członkom b. gabinetu Radosławowa. Oskarżenie to streszcza się w trzech punktach: 1) Rokowania tajne w r. 1914 z berlińską dyplomacją, które popchnęły Bułgarię na stronę mocarstw centralnych, 2) wypowiedzenie w r. 1915 wojny Sprzymierzonym, 3) wciągnięcie Bułgarii w wojnę z winy gabinetu. Podczas dyskusji nad tą sprawą pojawił się wniosek o oskarżenie nawet rządu Danewa.

PODZIAŁ OBSZARU OKUPACYJNEGO.

„Daily Mail” donosi na podstawie informacji pewnego wybitnego członka Komisji Spraw Zagranicznych, że wojska francuskie obsadzą w dniu 1 maja okręgi Essen, Sollingen i Bochum, zaś wojska belgijskie obejmą nadzór nad eksploatacją kopalń w zagłębiu Ruhry.

Hełkolwiek zarabiasz **Pamiętaj zawsze o jutrze** i odkładaj choćby **po jednej marce** do **Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie**

albowiem w ten sposób, dzięki wytrwałości i przezorności, stworzysz sobie poważny fundusz, który łącznie z narastającymi procentami zdoła ci zapewnić spokojną i bezpieczną starość. Wszystkie urzędy pocztowe w Polsce przyjmują wkłady i wydają książeczki oszczędnościowe. Nie zwlekaj więc, bo czas płaci, czas traci.

Nie niszczone ogłoszenia tego, wytnij je, przeczytaj innym i namawiaj wszystkich do składania oszczędności, a spełnisz czyn obywatelski.

BREJSCY ZNOWU NA ARENIE POLITYCZNEJ.

Rodzina Brejskich odznaczająca się niezwyczajną ruchliwością polityczną na pewien czas ucichła. Złożyły się na to różne powody. Daleko idące obietnice, poczynione robotnikom, których naturalnie dotrzymać w praktyce nie było można, spowodowały zwrot Npeerowców w dotychczasowych sympatiach. Fatalny krok „liberalny” posła Chądzyńskiego wyrzucenia wiary z programu N. P. R. i szereg innych znanych ogólnie przyczyn, spowodowały rozłam i konsternację w obozie Nr. Partji Robotniczej, której członkowie poopuszczali swój dawny obóz na rzecz Chrześ. Nar. Str. Pracy. P. wojewoda już poprzednio stracił grunt wśród robotników. Wobec tego ratując się z tonącego okrętu rzucił się p. poseł Izidor Brejski w objęcia rządzących chłopów Witosowców, którzy zbierają żądnych władzy niedobitków z wszystkich obozów. To też wcale oryginalnie nie brzmi ukazanie się na arenie „Dziennika Pomorskiego”, organu Brejskich z programem „obrony Pomorza”. Pomorze woli jednak bronić się przed Witosowcami.

ZŁOT SOKOŁÓW W WARSZAWIE.

Zw. Sokoli zwołuje do Warszawy w pierwszej połowie lipca zlot Sokółów z całej Polski. Zlot zapowiada się nadzwyczajnie.

Z poza granic Polski zapowiedzieli swój przyjazd Sokoli polscy z Ameryki, z Westfalji i Nadrenji, z Berlina, a także Związki Sokole Chorwacki i Sławoński. Unja gimnastyczna francuska przysłała na zlot drużynę wzorową z prezesem Unji na czele.

Spodziewany jest również bardzo liczny zjazd Sokółów ze wszystkich gniazd, znajdujących się na ziemiach polskich. Komitet zlotowy krząta się gorliwie, aby przybywającym zapewnić kwatery podczas zlotu i zaprowiantowanie, oraz uzyskać dla nich ulgi na przejazd kolejami.

Kronika Pomorska.

Ulepszone połączenie kolejowe Gdańsk — Poznań. Od dnia 21 kwietnia b. r. kursuje na szlaku Tczew Bydgoszcz wagon idący z Gdańska do Poznania następującymi pociągami: odjazd z Gdańska o godz. 22,10; odjazd z Tczewa o godz. 2,05; odjazd z Bydgoszczy o godz. 7,38; przyj. do Poznania o godz. 12,19. Odjazd z Poznania o godz. 20,26; odjazd z Bydgoszczy o godz. 2,34; odjazd z Tczewa o godz. 6,50; przyj. do Gdańska o godz. 8,16.

Niemcy szykanują robotników polskich. Z nad granicy powiatu suskiego donoszą nam: Wielka ilość robotników polskich szczególnie z wiosek pogranicznych o powiecie suskim została przez właścicieli niemieckich zwolniona. Twierdzą oni, że teraz po ostatecznym uregulowaniu granicy Polacy („Polacken”) mogą sobie pójść do Polski, za którą głosowali. Burmistrz zaś z Prabut oświadczył, że wszystkich robotników polskich trzeba wydalić, a w miejsce ich zatrudnić bezrobotnych robotników niemieckich i pozbyć się w ten sposób niepotrzebnych ogromnych wydatków na bezrobotnych.

Pierwsze posiedzenie Tow. Naucz. Polaków powiatu kartuskiego. Dnia 16 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie nowozałożonego Towarzystwa Nauczycieli Polaków na powiat kartuski. Przewodniczący p. rektor Barański zajął posiedzenie. W przemowie wspomniął, że Bóg powołał naszą Ojczyznę do spełnienia wielkiego posłannictwa. Państwo będzie potężne, gdy na silnych fundamentach je zbudujemy; dlatego potrzebna jest praca połączona z modlitwą. Nastąpił wykład, który także p. B. wygłosił: „Podział literatury i działania Jana Kochanowskiego”. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 9-go maja.

Złot Sokółów okręgu II w Czersku.

W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 9-ej rano na sali p. Kruczyńskiego odbędzie się zjazd naczelników i podnaczelników okręgu II. Powinny się stawić w Czersku gniazda: Osiek, Osie, Łęg, Czersk, Brusy, Czersk; Byżyszkowo, Tuchola, Śliwice, Legbąd; Chojnice, Sępólno i Brzeziny.

Polscy elektrotechnicy toruńscy w Grudziądzu. W dniu niedzielnym mimo nie pogody złożyła wizytę Grudziądzow wycieczka Koła Toruńskiego Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich z p. inżynierem Hoffmannem na czele. Na dworcu kolejowym przybyłych gości witali przedstawiciele Koła Grudziądzkiego Stowarzyszenia Techników. Wycieczka udała się do tułajskiej państwowej szkoły budowy maszyn, dyrektor której p. inżynier Herzberg ogłaszał i dawał wyczerpujące wyjaśnienia i dodatnie dane dotyczące się wykształcenia młodszego pokolenia na tak owocnym polu twórczości naszej. Po zwiedzeniu szkoły maszyn udano się do Grudziądzkiej Centrali Elektrycznej, która zaprezentowała p. dyrektor inżynier Rau.

Po wspólnym obiedzie w Hotelu Centralnym goście udali się na Radio stację. Pan podporucznik Zawadzki wygłosił wykład o Radio, udzielając gronu wycieczkowiczów cennych wiadomości w kierunku szerokiego rozwoju i zastosowania Radio-telegrafu.

Wycieczka Koła Toruńskiego Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich jest pierwszą fachową wycieczką techniczną na Pomorzu, a — daj Boże — mamy nadzieję, że społeczeństwo Pomorskie wzbudzi między sobą zainteresowanie się rozwojem techniki z innych dziedzin twórczości naszego Pomorza i będzie organizowało się i nadal w celu wydajniejszej współpracy.

Wiec Chrz. Nar. Str. Pracy w Brodnicy. Wspaniały wiec Narodowego Stron Rob. — Chrześcijańskiego Narod. Stron Pracy odbył się w poniedziałek wieczorem o godz. 6 na sali Strzelnicy w Brodnicy, która zapelniona była po brzegi. Przewodniczył p. Słoszewski, referował p. Wilgowa i p. Wilga z Tczewa. Posłom Chrześ. Narod. Stron Pracy wyrażone jednogłośnie wolna zaufania.

Wiec górnośląski w Lubawie. W niedzielę odbył się w sali p. Kowalskiego wiec manifestacyjny w sprawie Górnego Śląska, zwołany przez Związek Lud. Nar. Referent ks. dziekan Kasyna wygłosił historję G. Śląska, a p. Dębkowski przedstawił jako znawca Górnego Śląska, że każdy robotnik tam jest Polakiem. Górny Śląsk musi należeć do Polski. — Licznie zebrani wiecownicy uchwaliли rezolucję, żądając stanowczo przyłączenia Górnego Śląska do Polski i ślubując bronić swych praw do ostatniej kropli krwi. Po odśpiewaniu „Roty” p. prezes Szulc wiec zamknął.

Egzamin nauczycielski w Poznaniu. Egzamin doraźny na pomocnicze siły nauczycielskie odbędzie się w Poznaniu 6 czerwca rb. o godz. 9 rano w 15-tej szkole powszechnej przy ulicy Wielkie Garbary 25. Wymagania egzaminu objęte są programem, który otrzymać można za poprzedniemi nadesłaniem marek 1 w sekretariacie podpisanej dyrekcji. Taksa egzaminu wynosi marek 100. — Zgłoszenia do egzaminu wraz z załącznikami: 1) życiorysem, 2) uwierzytelnionym odpisem ostatniego świadectwa szkolnego, 3) świadectwem moralności, 4) metryką urodzenia należy skierować do dyrekcji państwowych kursów seminarjnych przy Ministerstwie byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu, św. Marcin nr. 40.

Reszta żydów wynosi się z Pomorza. Żydów województwo pomorskie posiadało już stosunkowo niewiele. Obecnie zaznacza się dalszy ruch emigracyjny. Jedną z najpoważniejszych placówek żydowskich na Pomorzu przeszła w ręce polskie.

Dowiadujemy się, że spółka polska Alimentaria T. z o. p. w Ostrowie wykupiła z rąk obcych jedną z najważniejszych i najstarszych hurtowni na Pomorzu, a mianowicie znajdującą się od 104 lat w posiadaniu żydów Reichów w Grudziądzu hurtownię kolonialną, za kilka milionów marek.

Wychodźcy westfalscy wracają z sztandarami i biblioteką. Do Chojnic i okolicy wrócił w tych dniach pokaźny poczet wychodźców westfalskich, którzy wracając przywieźli ze sobą sztandar Tow. św. Józefa z Mühlheim nad Ruhrą. Chorągiew czerwono-zieloną mieści obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus. Tak samo wracający przywieźli przybory towarzystwa, bibliotekę rozmaitej treści i kilkanaście śpiewników Związku Kół śpiewackich z Westfalji. Wszelko to podarowali wychodźcy tow. „Zgoda” w Chojnicach.

Kronika gdańska.

KALENDARZ na niedzielę, dn. 24 kwietnia 1921 Wojciecha.

Wschód słońca o g. 4,46; zachód o g. 7,12.
Wschód księżyca o g. 9,33; zachód o g. 12,26

Sejm gdański. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego załatwiono kilka spraw mniejszej wagi. Nadto uchwalono ostatecznie ustawę o jednorazowej zapomocy dla bezrobotnych.

Nowa apteka dla powiatu „Grosser Werder“. Z zezwoleniem senatu założoną zostanie w Lisewie nowa apteka dla powiatu „Grosser Werder“.

Wydawanie żywności. W przyszłym tygodniu wydawać się będzie 250 gr. płatków owsianych lub 250 gr. kaszki jęczmiennej lub krup, oprócz tego 62,5 gr. masła dla tych mieszkańców śródmieścia, którzy dotychczas nie otrzymali go.

Wypłacenie wsparć dla bezrobotnych. W tygodniu od 11—16 bm. wypłaciło miasto Gdańsk wraz z gminami Orunia i Emaus 91 137,07 mk. dla 1412 osób wobec 88 452,20 mk. dla 1427 w tygodniu poprzednim.

Zmiana biura urzędu walki z lichwą. Biuro urzędu walki z lichwą, podlegające policji kryminalnej, przeniesiono z dniem 16 bm. do dawniejszych koszar karabinów maszynowych Wallplatz nr. 15—16, pierwsze piętro, pokój 31.

Śledzie norweskie dla Polski. Parowiec norweski „Arctures“ wyładowuje obecnie przy Holmie około 10.500 beczek śledzi, zakupionych przez rząd polski.

Strejk w rzemiośle budowlanym. Rzemieślnicy i robotnicy budowlani rozpoczęli w niektórych firmach strejk. Pracodawcy wyznaczili pracownikom do wznowienia pracy termin, upływający z dniem 24 bm., w przeciwnym razie zamierza się im wypowiedzieć pracę.

Ruch międzynarodowy w Gdańsku. W czasie od 10—16 b. m. przybyło do Gdańska i zapisało się policyjnie 1269 osób, w tem 497 z Niemiec, 353 z Polski, 29 z Anglii, 27 z Łotwy, 22 z Ameryki, 15 z Litwy, 13 z Austrii, 10 z Rosji, 10 z Francji, 8 z Szwajcarii, 7 z Danii, 6 z Szwecji, 6 z Holandii, 5 z Baltikum, 4 z Włoch, 4 z Bułgarii, 4 z Belgii, 4 z Czechosłowacji, 3 z Kłajpedy, 3 z Hiszpanii, 3 z Ukrainy, 1 z Norwegii, 1 z Finlandii, 1 z Węgier, 1 z Liwonii, 1 z Rumunii, 1 z Grecji, 1 z Japonii.

Handel fałszywymi djamentami. Policja gdańska aresztowała we wtorek przy Steindamm robotnika Ferdynanda Kutritza z Olsztyna, lecz bez stałego miejsca zamieszkania za uprawianie handlu fałszywymi djamentami. Z powodu oszustwa i niedozwolonego handlu ulicznego osadzono go w więzieniu.

Ogród Zimowy (Wintergarten) przed otwarciem. Od dawna zaprowadzony i ulubiony letni teatr rozmaitości przy Olivaer Tor przysposabia się do rozpoczęcia z dniem 1 maja swego sezonu.

Potrzebne odnowienia i ulepszenia są już prawie ukończone, tak, iż instytut ten oddany sztuce i zabawie może przy otwarciu dać swym niezliczonym zwolnikom z miasta i wsi sposobność do miłego pobytu. Mimo utrudnionych stosunków pozostał dyrektorem Artur Löwinson i w tym roku wierny swym zasadom, aby sprowadzić do Gdańska siły artystyczne, które dla publiczności będą ulubione. Stosunki obecne utrudniają bardzo zestawienie programu. Trudności transportowe i wysokie pobyty pierwszorzędnym artystów również sprawiają wielkie trudności. Mimo to Ogród Zimowy i tym razem będzie miał pierwszorzędny program, który uczestnikom sprawi prawdziwe zadowolenie. Program będzie tak ułożony, iż dla każdego gustu znajdzie się coś odpowiedniego. Zmiany programowe mają przynosić niespodzianki, które poprzednie występy przewyższą.

Po skończonych występach będzie można zabawić się w odnowionych ubikacjach restauracyjnych.

OD REDAKCJI.

Ku uwadze zarządów Towarzystw. w Gdańsku i okolicy. Zdarzają się dość liczne wypadki iż o mających się odbyć zebraniach lub lekcyjach śpiewu zawiadamia się redakcję telefonicznie. Zaznaczamy, iż w przyszłości nie będziemy donosić takich bez wyjątku umieszczać, tylko prosimy o pisemne zawiadomienia.

Do Kanossy.

Berlin, 23. kwietnia. Rada ministrów zastanawiała się nad sytuacją, wytworzoną przez odmowną odpowiedź Ameryki i postanowiła stosownie do rady Amery-

ki wypracować nowe propozycje w sprawie odszkodowań. Narady ze stronnictwami w toku.

Przed pierwszym maja.

Paryż, 22 kwietnia. (PAT.) Havas. Konferencja, w której brali udział Briand, Foch, Duat, Weygand, Doumer, Louchet i Seydoux zbadała konkluzje rzeczoznaw-

ców francuskich w sprawie sankcji, które ewentualnie zastosowane będą przeciw Niemcom.

Zamęt w Berlinie.

Paryż, 22. 4. (PAT.) Według wiadomości, jakie napływają z Berlina w kołach politycznych niemieckich panuje zupełny zamęt. Każdy wymawia się od udziału w akcji dyplomatycznej, wobec niepewności ostatnich dni. Wskutek tego

byłoby pożytecznym, aby kanclerz Fehrenbach i minister Simons zostali wyznaczeni do przedłożenia nowych propozycji. Ekspozé Simonsa w parlamencie niemieckim zostało odroczone na wtorek.

Uroczystości poznańskie.

Poznań. (EE.) Wczoraj o godzinie 10 rano przybył do Poznania Naczelnik Państwa. Na dworcu oczekiwali przybycia Naczelnego Wodza przedstawiciele Rządu z ministrem Kucharskim na czele, komendant miasta major Szlapowski, sze-

reg wyższych oficerów, misja wojskowa francuska, komisja graniczna z generałem Dupont, przedstawiciele miasta z prezydentem Drwęskim oraz tłumy publiczności. Uroczystość miała przebieg wspaniały. Szczegóły na innem miejscu.

Podniesienie cen węgla śląskiego.

Bytom, 22. kwietnia. (PAT.) Właściciele górnośląskich kopalń węgla postanowili podnieść cenę węgla do wysokości cen w Westfalii i Nadrenji. Międzysojusznicza

Komisja węglowa w Opolu na posiedzeniu w dniu 15 bm. decyzji tej jednak nie zatwierdziła.

Rosja pragnie zgody z Polską.

Warszawa, 22. kwietnia. (PAT.) Minister spraw zagranicznych otrzymał z okazji ratyfikacji traktatu ryskiego w Moskwie następującą depeszę:

Książę Sapieha, minister spraw zagranicznych. Warszawa.

Wobec dokonanej, zgodnie z konstytucją, w d. 14 kwietnia r. b. ratyfikacji traktatu ryskiego. — rząd rosyjski wyraża rządowi polskiemu swe życzenie i przeświadczenie co do stopniowego i ciągłego rozwoju serdecznych i szczerych stosunków, oraz szczerą i życzliwą przyjaźń między obu narodami. Zaprzestamy ostatecznie i na zawsze wszelkiej walki czasów minionych, puszczając te walki w niepamięć i niosąc sobie wzajemną pomoc, pomnażając siły wytwórcze obu narodów.

Oby pokój i przyjaźń pomiędzy narodami polskim i rosyjskim oraz ich ścisła

współpraca ekonomiczna sprzyjały ich dobrobytowi i ich wolnemu i potężnemu rozwojowi

Podpisano: Komisarz Ludowy do spraw zagranicznych, Cziczerin.

W odpowiedzi na tę depeszę wysłał ks. Sapieha telegram następujący:

Komisarz Ludowy do Spraw Zagranicznych Cziczerin, Moskwa.

Dziękując Panu za depeszę, w której Pan donosi o ratyfikacji pokoju ryskiego, dokonanej zgodnie z konstytucją przez Rosję, Rząd Polski wyraża swe przeświadczenie, iż traktat ten, wykonany z całą dokładnością i jak największą lojalnością przez obie układające się strony, stanie się podstawą przyjaznego stosunku pomiędzy obu narodami, który doprowadzi ich do dobrobytu. Podpisano Sapieha.

Gratulacje Ukrainy dla Polski.

Warszawa, 22 kwietnia. (PAT.) Z powodu ratyfikacji traktatu pokojowego przez Ukrainę otrzymał minister spraw zagranicznych ks. Sapieha następującą depeszę od ukraińskiego zastępcy komisarza ludowego do spraw zagranicznych:

Ks. Sapieha, minister spraw zagranicznych, Warszawa.

Mam zaszczyt zawiadomić Pana, że Centralny Komitet wykonawczy Sowietów Ukrainy na plenarnem swem posiedzeniu w dniu 17 kwietnia ratyfikował traktat pokojowy ryski. Proszę o zakomunikowanie tego faktu rządowi polskiemu i o złożenie serdecznych życzeń robotników i chłopów Ukrainy, którzy z radością witają ostateczne ustalenie pokoju i są-

siedzkich stosunków między Polską a Ukrainą.

Podp. Zastępca kom. lud. do spraw zagr. Kowalew. W odpowiedzi na ten telegram wystosował ks. Sapieha następującą depeszę:

Rząd polski, przyjąwszy do wiadomości depeszę zastępcy komisarza ludowego do spraw zagranicznych, Kowalewa, zawiadamiającą o ratyfikacji traktatu pokojowego przez Centralny Komitet wykonawczy Sowietów Ukrainy, dziękuje za serdeczne życzenia i wyraża pewność, że ustalenie się pokoju między Polską a Ukrainą będzie sprzyjało nawiązaniu przyjaznych stosunków, co stanowi o dobrobycie obu sąsiedzkich narodów.

Podp. Min. spraw zagr. Sapieha.

Biedne Niemcy boją się Polski, przeto znowu nie dotrzymują umów.

Paryż, (EE.) Rząd niemiecki wystosował do konferencji ambasadorów notę, motywując odmowę wydania 354 lokomotyw Polsce. Jako powód odmowy Niemcy przytaczają rzekomą koncentrację oddziałów polskich na granicy niemieckiej oraz wojowniczą postawę Polski wobec Niemiec, co znajduje wyraz nie tylko w artykułach prasy, lecz również w uczuciach i tendencyjnej młodzieży polskiej. Ponieważ, jak głosi nota, stan ten jest groźba pod adresem Niemiec, przeto rząd niemiecki domaga się zagwarantowania przez mocarstwa sprzymierzone nietykalności swego terytorium ze strony polskiej.

Konferencja ambasadorów odrzuciła tę notę i utrzymuje swoje poprzednie stanowisko w tej kwestji.

Delegat polski do spraw konwencji tranzytowej polsko-niemieckiej zwrócił

się w tej sprawie z energiczną notą do delegata niemieckiego Mutiusa, powołując się na konwencję, podpisaną przez Niemcy, w której sprawa dostarczenia lokomotyw zostało rozstrzygnięta w sposób pozytywny i przyjętą przez delegację niemiecką. Notą podkreśla, że w razie niedostarczenia lokomotyw, przewoźniczy układ tranzytowy między Niemcami a Polską nie będzie wykonany.

Poznań (EE.) W czasie od 12 do 21 bm. odbywały się w Poznaniu układy między przedstawicielami rządu polskiego i niemieckiego w przedmiocie uregulowania wynikających z traktatu wersalskiego spraw opcyjnych obywateli obu państw. Wyniki układów zostały spisane we wspólnym protokole, który posłuży za podstawę do definitywnych układów, rozpoczynających się w najbliższych dniach w Paryżu.

Ceny hurtowne w Gdańsku.

Notowania firmy Lambert i Krzysiak w Gdańsku.

22. IV. 1921.

(Ceny podane w markach niemieckich za kg)

Tłuszcze:	
1. Tłuszcze jadalne roślinne:	
• „DENOFA“ w paczkach po 1/2 kg	zakg Rmk. 19.—
• „MARGARIT“ w beczk.	„ „ 13.20
• „COTTONOEL“ w beczkach	„ „ 13.20
2. Tłuszcze jadalne zwierzęce:	
• Smałec (Pure Lard)	Sterl. 32.— za 100 kg
• Stoinina (Fatbacks)	„ 26.— „ „
• Łój jadalny	„ 17.50 „ „
3. Tłuszcze techniczne:	
• Jasny kwas tłuszczowy kokosowego 98%	Rmk. 7.20 kg net.
• Ciemny kwas tłuszczowy kokosowego 97%	„ 6.60 „ „
• Stwardzony tłuszcz techniczny A i B	„ 8.— „ „
• Tłuszcz techniczny palmowy	„ 8.30 „ „
• Łój zwieszający A	„ 11.— „ „
• Łój zwieszający B	„ 8.— „ „
• Kwas tłuszczowy wielorybiego	„ 5.50 „ „
Tendencja: zniżkowa przy zwykłym kursie walut.	
Mąka:	
z dostawą prompt	
• Valley	Sterl. 9.— za 100 kg
• First Clear	„ 9.50 „ „
• Durum	„ 8.82 „ „
Tendencja: stała, popyt słabszy.	
Ryż:	
1. Burma	
• loko	Rmk. 4.30 za kg
• Burma z dostawą prompt	„ 4.10 „ „
2. Saigon	
• loko	„ 4.20 „ „
• z dostawą z Indji	„ 3.80 „ „
Tendencja: słaba.	
• mleko skondens.	
• za skrzynkę 48 puzek.	Sterl. 6.80

Dział gospodarczy.

HANDEL Z ROSJĄ.

Ministerjum przemysłu i handlu zwraca uwagę na zapotrzebowanie Rosji sowieckiej w dziedzinie konfekcji. Przewidywaniem potrzebne będą w Rosji: bielizna, ubrania, obuwie, ponadto nici, igły, grzebienie, guziki, szkło gliniane i porcelanowe wyroby gwoździe narzędzia i drobne instrumenty, proste lampy, łyżki, noże, nożyczki itp. Największy popyt będą miały wyroby rzemieślnicze. Na dnieprowskich porohach przy wyzyskaniu elektryfikacji mogliby polscy specjaliści znaleźć odpowiednie zajęcie ponieważ na czele robót przy stacjach elektrycznych w Świrze i w Wołchowie stoją Polacy.

GIEŁDA

(nieoficjalna.)

Gdańsk, 22-go kwietnia 1921.

Przy otwarciu giełdy:	żądano	placono
Marki pol., gotówka	9,12	9,00
Wypłata na Warszawę	8,25	8,10
Dolary amerykańskie	71,00	66,00
Funty angielskie	270,00	264,00

Warszawa, 22-go kwietnia 1921.

Marki niemieckie	12,80	12,50
Dolary amerykańskie	842,00	800,00
Funty angielskie	3300,00	3200,00
Franki francuskie	63,00	61,00
Ruble carskie (500)	—	—
Ruble carskie (100)	—	—
Ruble Dumskie (1000)	—	—
Ruble Dumskie (250)	—	—

Berlin, 22-go kwietnia 1921.

Dolary	68,32	68,18
Funty angielskie	269,30	268,70
Franki francuskie	494,50	493,50
Korony szwedzkie	1619,15	1615,85
Florenty holenderskie	2379,90	2375,10
Liry włoskie	320,35	319,65
Franki szwajcarskie	1169,70	1167,30

Z ruchu Towarzystw.

Nadzwyczajne zebranie Tow. „Jedność“ odbędzie się 25 bm. o 7 wiecz. w Ochronce, Poggenpuhl nr. 11.

Stary Szottland. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się 25 bm. o 7 wiecz. w sali parafialnej. Wykład Ks. Wysockiego.

Olawa. Zjedn. Zaw. Polskie urzędza 24 bm. o godz. 6 1/2 wiecz. w sali p. Staeka, Sopotka nt. 11 (Vereinshaus) przedstawienie amatorskie.

Sopot. Zebranie T-wa Polek odbędzie się d. 24 bm. o 4 po poł. w sali hotelu „Polonia“ (ul. Hafnera).

Sopot. Miesięczne zebranie Tow. „Lutni“ odbędzie się w pon. 25 bm. o godz. 7 1/2 w hotelu „Polonia“ ul. Hafnera. Ważne sprawy.

Wielki Kack. Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się 24 b. m. o 3 po poł. w lokalu p. Częstkiego.

Nakład i druk:

„Gazety Gdańskie“ Tow. Akc. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Bolesł. Kielbratowski w Gdańsku.

Deffentliche Bekanntmachung.

Nach Artikel 9 des zu erwartenden Einkommensteuergesetzes können bei der Veranlagung besondere wirtschaftliche Verhältnisse, die die Leistungsfähigkeit des Steuerpflichtigen wesentlich beeinträchtigen, berücksichtigt werden, sofern das steuerbare Einkommen den Betrag von 30 000 Mark nicht übersteigt. Als Verhältnis dieser Art gelten insbesondere aussergewöhnliche Belastungen durch Unterhalt und Erziehung der Kinder, durch Verpflichtung zum Unterhalt mittelloser Angehöriger, durch Krankheit, Körperverletzung, Verschuldung und Unglücksfälle. Die Höhe der Belastung ist ziffermässig anzugeben. Soweit Steuererklärung in Frage kommt, sind die Steuerpflichtigen nach dem aufgestellten Vordruck gehalten, entsprechende Angaben zu machen. Hinsichtlich der übrigen Steuerpflichtigen ist es notwendig, dass von diesen ein schriftlicher Antrag an das Steueramt I, Promenade 9 (ehem. Kriegsschule) bis zum 5. Mai 1921

gerichtet wird. Mit einer Ermässigung ist evtl. nur zu rechnen, wenn die wirtschaftlichen Verhältnisse die Leistungsfähigkeit des Steuerpflichtigen wesentlich beeinträchtigen. Beweismittel sind bei der ziffermässigen Angabe der Belastung anzugeben und vorzulegen. Wenn die aussergewöhnliche Belastung nicht mindestens 10 Proz. des steuerbaren Einkommens beträgt, kann einer Ermässigung nicht stattgegeben werden.

Der Vorsitzende des Staatssteueramtes
des Kreises Danzig - Stadt. (668)

BURSZTYN

kupuję po najwyższych cenach
B. Skwierawski, Gdańsk, I. Damm 11.

Das Leucht- und Brennstoffamt

befindet sich von Donnerstag, den 28. d. Mts. ab in der früheren Artilleriekaserne, Hohe Seigen. Während des Umzuges am Dienstag, den 26. und Mittwoch, den 27. d. Mts. bleiben die Geschäftsräume für das Publikum geschlossen.

Danzig, den 22. April 1921. 667
Leucht- und Brennstoffversorgungsverband
für die Freie Stadt Danzig.

Ausgabe von Milkarten für Schwangere.

Von Montag, den 25. April cr. ab erfolgt die Ausgabe der neuen Milkarten für schwangere Frauen für die Monate Mai, Juni und Juli.

Für Danzig erfolgt die Ausgabe in der Wiebnekaserne. Für die Bewohner der Vororte findet die Ausgabe in den Nahrungskartenstellen des Magistrats in Heubude, Neufahrwasser und Langfuhr statt.

Die Aushändigung der Milkarte erfolgt nur gegen Vorlage der Hauptkarte.

Ausgabezeit in sämtlichen Stellen von 7 Uhr vormittags bis 1 Uhr nachmittags.

Danzig, den 23. April 1921. 666

Der Magistrat.

Medycynalna Drogeria

O. BOISMARD nast. właśc.: Zygmunt Buliński
narożnik Kaszubskiego Ryneku, naprzeciw dworca. Tel. 2899.
416 POLECA:

artykuły chem. - farmaceutyczne, farby, laki, pokosty, bandaż, artykuły gumowe i t. d.
wielki wybór aparatów i przyborów fotograficznych.
Szczególnie zwracam uwagę na mój spec. interes pod nazwą

PERFUMERJA „IRIS“

narożnik Grobli Miejskiej (Stadtgraben) naprz. dworca
Najlepsze perfumy i mydła toalet. wyroby krajowe i zagran. artykuły kosmetyczne i toalet. szczotki, grzebienie, ozdoby do włosów.

Polecam

Pończochy i trykotaze

po niesłychanie
niskich cenach



Erich Gerson
GDAŃSK

Holzmarkt 4, 1 piętro
w domu składu mebli „Gruu“



Krawaty do wiązania
szydełkowy wyrób najnowsze desenie
wielki wybór 14,50, 12,50, 11,50, 9,50

Partja

pończoch damskich 29⁷⁵
jedwabnych „trama“ tylko czarnych,
jak długo starczy zapas

Damskie pończochy

angielskie, długie bez szwu,
z podwójną piętą i palcami 3⁵⁰

angielskie długie z podwójną
podeszwą i wysoko wrobioną
piętą, dobry gatunek, czarne
i w kolorze skóry 5⁷⁵

angielskie długie, prima, z
podwójną podeszwą i wysoko
wrobioną piętą, czarne, białe,
koloru skóry, szare, champagne, lila i krwawe 7⁹⁰

angielskie długie, najcieńsze
(Flor) z podwójną podeszwą
i wysoko wrobioną piętą, czarne,
koloru skóry i szare 11⁷⁵

prima merweryzowane
z podwójną podeszwą i wy-
soko wrobioną piętą, koloru
skóry i szare 14⁵⁰

prima ażurowe jedwabne,
merweryzowane z podwójną
podeszwą i wysoko wrobioną
piętą, w różnych kolorach 19²⁵

prima z jedwab. sztucznego,
bardzo mocny trwały
towar, wyrób nieskazitelny,
czarne, skórzane, szare i
champagne 36⁵⁰

prima jedwabne, azurowe
(trama) najlepsze,
bez skazy, cholewka z wrzob-
podwój. podesz. i wys. wro-
biona piętą, czar., białe, kol.
skóry, szare nad. przyst. cena 54⁵⁰

Sweatery dzieciinne

z wyciętą szyją, dobry gatunek
bawełn., we wszystkich
barwach począwszy . . . od 14⁵⁰

Skarpetki męskie

szare Vigogne, jak długo
zapas starczy 3⁷⁵

czarne, barwne koloru skóry,
trwale 5⁷⁵

z haftowanymi klinami w róż-
nych deseniach 8⁵⁰

Z sztucznego Jedwablu
w długie paski 19.50
ze zdobnym obrzeżem 22.50

Męskie koszule Mako
dobry gatunek, wyrób
pierwszorządny, każda
wielkość 28⁰⁰

Kalesony męskie Mako
każda wielkość 26⁰⁰

Koszule z wstawionymi
przodami z perkalu, piękne
desenie i dobry wyrób
każdej wielkości 36⁰⁰

Damskie majtki z białymi
koronkami
prima, solidny wyrób, sze-
roka wstążka 26.50
prima merweryzowane, naj-
lepszy wyrób 39.50

Reformy damskie

w znakomitych gatunkach,
różne eleganckie kolory,
każdej wielkości 17⁵⁰

Kawiarnia i Cukiernia Münchner Hof

Bredgasse 53
(Stacja kolej. elektrycznej Brösen-Gdańsk)
Wygodne ubikacje. Pierwszorz. pieczywo
Znakomita kawa, kakao
: czekolada etc.

Obfity zimny bufet : Piwa monachijskie
i tutejsze : Wytrawne wina : likery.
Ceny przystępne. Bernh. Schlegel.

Rzadka sposobność dla amatorów

Stary antyczny złoty zegarek damski w szklanym
puzderku w ozdobnej oprawie ze złota i platyny
do sprzedania. Oferty pod M 155 do Eksp. Gaz. Gd. 670

Bank Ludowy w Żukowie

udziela pożyczek i przyjmuje oszczędności

:: płacąc 3% i 3 1/2 procent. ::

stosownie do wypowiedzenia.

Dni kasowe są poniedziałki i czwartki od godziny 12—2
po południu.

Zarząd: Mathes. Ptach. Müller. 2

Publiczna licytacja.

W czwartek 28-go i piątek 29-go kwietnia 1921
o godzinie 10-tej przed południem

będę w miejskiej hali w Tczewie ulica Dworcowa na zlecenie zarządcy masy
konkursowej kupca pana Maciejewskiego następujące przedmioty przez
licytację sprzedawał:

1 kompletne umeblowanie pokoju dla panów,
1 jadalnie, 1 sypialnie, 1 urządzenie salonowe,
fortepian i inne meble, dywany, malowidła
olejne, obrazy, pajaki, koldry, bielizna stołowa
i do pościeli, przedmioty srebrne, kryształowe
i porcelanowe oraz rozmaite sprzęty domowe.

Pierwszy dzień będą meble, drugi dzień wszystkie inne rzeczy sprzedawane.

Rzeczy są używane ale bardzo dobre i eleganckie.

Oglądanie godzinę przed licytacją.

Wiśniewski, komornik sądowy.

MĘSKIE MATERJAŁY DAMSKIE

specjalne nowości wiosenne i letnie
w bogatym wyborze i znakomitych gatunkach

Sprzedaż na metry po najtańszych cenach

Sprzedaż w godzinach 8—5 „Speicher Holland“

EDUARD LEISKE
HOPFENGASSE Nr. 30 TELEFON Nr. 1220
654

Godła i prace malarskie

wykonują

Bracia Gendzierscy, Gdańsk

Burgstrasse 19 b.

NA SEZON LETNI! MEBLE KOSZYKARSKIE

rolki kąpielowe, kosze i walizy do podróży oraz inne wyroby koszykarskie poleca SYNDYKAT
KOSZYKARSKI w KRAKOWIE, ul. Florjańska 32. Składy
główne: Kraków, ul. Rzeźnicza 32 i Gołębia 14 (detaliczna sprzedaż)

Zegarki i biżuterie Oferta.

naprawia w krótkim czasie czysto i tanio.
Dla klientów z Pomorza przyjmuję zapłatę
w polskich markach po dobrym kursie.

B. Skwierawski, Gdańsk, I. Dam 11
Specjalny warsztat zegarów i rzeczy złotniczych. (350)

Panna, biegła w języku
polskim i niemieckim, w słowie
i piśmie, poszukuje

odpowiedniej posady

najeb. w biurze. Oferty pod nr.
630 do Eksp. Gazety Gdańskiej.

Najkorzystniejsza sposobność podróży do Niemiec na pokładzie okrętu Tow. Lloyd „Grüssgott“

z Gdańska każdej środy i niedzieli 10,30 przedpoł., z Sopot (tylko w dni
pogodne) 11,30 przedpoł. — Ze Swinoujścia pociąg nadzwyczajny do Berlina.

Bilety dla jazdy i na miejsca spalne sprzedaje „Norddeutscher Lloyd“, filja w Gdańsku, Hohes Tor (Hauptwache), Telefon 1777, jak również
BALTropa, Międzynarodowe biuro reemigracyjne, Sp. z o. p. Gdańsk, Grünes Tor. Adres telegraficzny: „BALTropa“. Telefon 1736.

KUNSTLERSPIELE

Dyrekcja: Alex Braune. Kierownik Artystyczny: Peter Pfeiffer.

Wybitny program kwietniowy
Bert Gardina — Valentina Makarowa — Frazzi i Giry
Hellen Charlotta — Frank Seiffert Duo
2 Georges — Max Hanse — Fred Janz

Zapowiedź:
w piątek, dnia 29-go kwietnia r.
wieczór benefisowy

FREDA JANZ

516

między innymi

zapasy bokserskie

Ilona Kovacs (węgarka) — **Fred Janz**
aż do ostatecznego wyniku
Wartościowe nagrody honorowe

Cukiernia i Kawiarnia**„Sturm“**

Tel. 1526 Heiligegeistgasse 23. Tel. 1526

— Własna cukiernia —

Godziennie świeży wypiek.

Oryginalne gatunki piwa.

Wina i likiery pierwszych domów.

Przyjmuje się zamówienia na torty i ciastka.

N. KalinowskiGDAŃSK,
Jopengasse 27

Telefon 2987

Przedsiębiorstwo budowlane

Wykonanie wszelkich nowych robót
jako też przebudowania, reperacje,
bicie pali, prac betonowych i żel-
betonowych i ziemnych.

Biuro architektoniczne. Kosztorys bezpłatnie.

JURKIEWICZ & MEIER

T. z o. p.

Biuro architektoniczne i budowlaneSOPOT GDAŃSK
Seestr. 23, Tel. 397. — Stadtgraben 6, IV, Tel. 680/3450.

poleca się do wykonywania wszel-
kich prac w zakresie budownictwa
i architektury wewnętrznej.

2151

Kto potrzebuje mebli

winien pamiętać, że wprawdzie o cenach przed-
wojennych przez długie jeszcze lata nie można
myśleć, jednakże obecnie właśnie jest wyjątkowo
pomyślny moment do korzystnego kupna mebli.
Chodzi tylko o to, aby znaleźć właściwego do-
stawcę, a mianowicie takiego, który nie dostar-
cza żadnych tandetnych lub zbyt drogiej rzeczy,
lecz wyłącznie pierwszorzędne wyroby po niz-
kich, jak na obecny czas, cenach. Takim do-
stawcą jest firma **Eltermann & Co.**, 3. Damm
2 i 16, której właściciel w dwudziesto dwu le-
tniej pracy kierownika w galezi meblarskiej zy-
skał sobie dobre imię. Firma utrzymuje wielkie
składy tylko udatnych

**jadalni, gabinetów, sypialni,
garniturów klubowych i urzą-
dzeń całych mieszkań, wypraw
ślubnych, mebli biurowych i
drobnych**

(432)

Kto więc potrzebuje mebli lub chce je kupić
właśnie przy obecnej bardzo korzystnej sposob-
ności, niechaj ogłębnie i zbada, zresztą bez obo-
wiązku kupna, tanie ceny fabryki mebli

Eltermann & Co.

Interes sklepowy: 3. Damm nr. 2 i 16.

Oskar Rohde & Oswald Dieball

Agent generalny Rzeczoznawca budowlany

jako pośrednicy w zakupach posiadłości

Gdańsk, Pfefferstadt 71, Telefon 3355 i 3743.

Tyton „LEGIONKA“

dobrze nam smakuje,
a kto nie wierzy,
niechaj ją spróbuje!

Fabryka tabaki JULIAN KROL

Gdańsk-Wrzeszcz, Taubenweg 4

Bydgoszcz, Szpitalna 1—3. (8)

!!! Ostrzegam przed naśladowcami !!!

**FABRYKA WODEK I LIKIEROW DESEROWYCH**

Generalne reprezentacje na Pomorze:

454

— Hurtownia spirytualji —

S. PIĘTA, Tczew

Kantor i składnica: ulica Podgórna 22 — Telefon 272

Probiernia i sprzedaż butelek: Mickiewicza 11

Najpierwszy magazyn mód męskich

RUDOLF BRZEZINSKI

Tel. 2425 Gdańsk, Holzmarkt 24 (Rynek Drzewny) Tel. 2425

poleca

ubrania do pierwszej komunji św.

we wszystkich fasonach, wielkościach tudzież gatunkach

Kapelusze : Ochraniacze : Rękawiczki

Kołnierze : : : Manszety

po cenach najtańszych.

PRACE MALARSKIE

wykonuje
WOJCIECH BROSS
mistrz malarski
Gdańsk Paradiesgasse 14. (142)

DRUKI

wykonuje
Drukarnia „Gazety Gdańskiej“ T. A.

Polsko-Baltyckie**Tow. Handlowe i Transportowe**

Adr. telegr. „POLBAL“ S-ka Akc. Adr. telegr. „POLBAL“

Kapitał zakładowy marek 120 000 000.

**Warantowanie — Magazynowanie
Ekspedycja — Asekuracja
Ekspedycja Drzewa — Własna Zegluga Rzeczna
Przedstawicielstwo Linji Okrętowych
Zarząd: Warszawa, Miodowa 6**

ODDZIAŁY:

Warszawa — Gdańsk — Łódź — Lwów — Poznań — Bydgoszcz — Białystok
Częstochowa — Stanisławów — Równo — Wiedeń — Wilno — Rzeszów

AJENTURY:

Tczew — Sniatyn — Husiatyn — Herby Pruskie — Zbąszyń
WŁASNE AJENTURY ZAGRANICĄ: Paryż — Londyn

AJENCI — KORESPONDENCI:

Berlin — Brema — Hamburg — Antwerpja — Tryjest — Budapeszt — Bukareszt

Bezpośrednia stała komunikacja
towarowa i osobowa między Gdań-
skiem a portami Amerykańskimi

Ekspert towarów
przez Gdańsk do Ameryki, Anglii,
Belgii, Francji, Holandji i t. d.

Specjalny dział eksportu drzewa z obszer-
nymi placami w Gdańsku nad Wisłą

Wszelkich informacji udziela

Wszelkich informacji udziela

Oddział Gdański

Breitgasse 22—23 i 56

Tel. 3255 — 3960 — 3961 — 3577

NOWY PORT Tel. 3962

445

PLUTOS PLUTOS PLUTOS PLUTOS PLUTOS

**Nowy transport tytoni
greckich i tureckich**

653 do wyrobu papierosów nadszedł.

Polecamy tytonie w liściach i krajane — luźno i w paczkach.

Dostarczamy każdą ilość.**„PLUTOS“**

Grecko-Polska Fabryka papierosów i tytoni

Poznań, św. Marcin 24.

Telefon 1887.

Adres telegr.: Plutos Poznań.

PLUTOS PLUTOS PLUTOS PLUTOS PLUTOS

Aufruf!**Wohnungen den Wohnungslosen!**

Zweckdienliche Angaben über Wohnräume, die
bis zum 1. Oktober 1918 oder länger zum Wohnen
benutzt, heute zu Geschäftszwecken oder ähnlichen
dienen, wolle jeder an der Bekämpfung der Wohnungs-
not interessierte Bürger richten an das

Wohnungsamt, Wiebkenkaserne, Fleischergasse

z. Hd. des Herrn Reg.-Baumstr. Lentz

oder an den Wohnungsausschuss,

z. Hd. des Herrn Stadtverordneten Scheller,

Fischmarkt 16/17.

665 Der Magistrat.

Jan Majewski

Mistrz Dekarski

Gdańsk, Nedere Seigen nr. 5

poleca się do wykonywania
wszelkich nowych i starych
robót dekarskich, krycia dachów
papą, tapkmem i dachówką.

Naprawy.

220

Z powodu opróżnienia lokalu

(621)

natychmiast do oddania
200 sztuk maszyn do wyrobu masła
150 „ centrifug dla mleka
40 „ maszyn do szycia
5 „ maszyn szewskich
6 „ maszyn do tłoczenia dziurek
każdej wielkości, różnych systemów, z natychmi-
astową dostawą.

Wielki skład wszelkich części składowych

wolnych od cła, wywóz do Polski dozwolony.

L. Fenselau & Co. Gdańsk

Petersilengasse Nr. 9, am Fischmarkt. Tel. 1112.

„Atlantic“

Maklerzy-Asekuracyjni T. z o. p.
**BERLIN-BREMA-KLAJPEDA-PILA
GDAŃSK, HOLZMARKT NR. 4**

Tel. 1737 Turzyński i Pawłowski Tel. 1737

Pełnomocnicy przeszło 20-tu najznac-
niejszych Towarzystw Ubezpieczeń
Transportów. Ubezpieczenia Tran-
sportów i Składów wszelkiego rodzaju
w każdej wysokości i różnej walucie.
MOMENTALNE WYSTAWIANIE POLIS
HONOROWE REGULOWANIE SZKÓD

221

Baczność !!!

Najtańsze źródło zakupu

rowerów

plaszczy (opon) i węży,
jakoteż wszystkich części
składowych i uzupełniają-
cych. Naprawy facho-
wo, szybko i tanio. (521)

Danziger Fahrrad-Zentrale

Ernst Röhl, Nachf. Breitgasse 56.

Breitgasse 56.

Od dzieciństwa aż do 24

roku życia cierpiełem na

na nogach, ramionach

i twarzy i twarzą i

wyleczyłem je przez uży-
wanie **mydła leczniczego**.**Herba Obermeyer**

zaświadcza W. Dost w Oberlungwitz.

Mydło „Herba“ jest do naby-
cia w każdej aptece, drogerii
i perfumeryj. Składniki mydła„Herba“: Clematis 36%, Hera-
tina 28%, Amies 18%, Salvia 18%**Zdolnego****Akwizytora**

do zbierania ogłoszeń

przyjmie natychmiast

Reklama Polska

Gdańsk 652

Altstadt Graben 96/97.

**W kawiarniach
i restauracjach**

żądacie

**: Gazety :
Gdańskiej****Gimnazjaści**

7 klas średnich i wyższych, którzy mają chęć zosta-
nia misjonarzami, mogą się zgłosić.
XX Pallo, Wadowice, Małopolska.

(422)